

ANDRZEJ SZWABE

ur. 1946; Tczew



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, wolność, PRL, cenzura

Wolność nie oznacza, że wszystko mi wolno

Mieliśmy świadomość, że w tamtym ustroju wolność jest ograniczona. W moim zawodzie była cenzura, która kontrolowała pewne rzeczy. Nie wszystko można było pisać, wiele tematów, wielu problemów nie można było poruszać. W formach artystycznych czy w kabaretach starano się to pokazać. Szukało się więc takich niedopowiedzeń, że ktoś, czytając, domyśli się, o co tutaj faktycznie chodzi.

Uważam, że w tamtych warunkach robiłem to, co można było robić, żeby nie było ze szkodą dla nikogo. Uznałem, że lepiej robić coś pozytywnego, pisać o kimś dobrze, nie dla propagandy, ale żeby pewne osoby czy postawy dowartościować. To było chyba lepsze niż nicnierobienie. Również sposób podejścia przez negację nie jest według mnie najlepszym rozwiązaniem. W tej chwili żyjemy w państwie wolnym, nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości, ale z tej wolności należy też rozsądnie korzystać. Wolność to nie znaczy, że wszystko mi wolno, ale każdy powinien mieć możliwość realizowania swoich pasji. To jest według mnie największą zdobyczą i wolnością. Natomiast nie można wolności wykorzystywać dla jakichś chorych ambicji. Narzucając komuś swoją wolę, zaprzeczamy wolności. Gdybym miał ocenić, jak spożytkowaliśmy naszą wolność, to w skali ocen szkolnych postawiłbym taką czwórkę z minusem, co oznacza, że raczej dobrze wykorzystaliśmy ten okres ćwierćwiecza.

Data i miejsce nagrania	2014-02-12, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"